

Dyżur redakcyjny

Czekamy na Państwa telefony pod numerem (32) 230-84-51, w piątek, od 11.30 do 13.30. A o czym informowali nas Czytelnicy podczas ubiegłego dyżuru?



Ta droga to skandal!

Pani **Grażyna** zwraca uwagę m.in. na fatalny wygląd ulicy Wschodniej w Gliwicach, prowadzącej do Schroniska dla Zwierząt. Postanowiła w tej sprawie napisać pismo do prezydenta Zygmunta Frankiewicza, nas poprosiła natomiast o nagłośnienie sprawy. Oto wybrane fragmenty pisma:

„Pierwszy raz do schroniska pojechałam 12 lat temu po psa, którego adoptowałam. Od tego czasu bywałam tam

kilkakrotnie (...). Schronisko jest usytuowane, jak się pisze na obrzeżach miasta, ale w rzeczywistości jest to w miejscu gdzie „diabeł mówi dobranoc”. Rozumiem, że ciężko jest tu mówić o przeniesieniu go w inne miejsce ale dotarcie tam stanowi niemałe wyzwanie. Okolice schroniska są bardzo niebezpieczne – idzie się z duszą na ramieniu. Po zachodzie słońca jest to w zasadzie niemożliwe, bo w okolicy nie ma żadnej latarni.

ni. Dotarcie tam samochodem nie jest wcale łatwiejsze. Droga dojazdowa do schroniska to prawdziwy skandal, takich dróg nie ma już nigdzie. Jest to około dwóch kilometrów samych dziur, czasami na szerokość od pobocza do pobocza, głębokości ok. 18 cm, po opadach tworzy się potworne błoto! A jest to jedyna droga dojazdowa do schroniska. (...).

Faktycznie, trudno nie zgodzić z panią Grażyną, to jak wygląda ul. Wschodnia woła o pomoc do nieba! O tym miejscu już chyba naprawdę zupełnie zapomniano.



Schody (i miasto) dla pełnosprawnych



– W końcu rozpoczęła się budowa schodów za I Urzędem Skarbowym. Od dawna mieszkańcy się o nie upominali – mówi pani **Genowefa** z Gliwic. – Niestety, jak przyjrzałam się im bliżej, nie mogłam uwierzyć własnym oczom – zapomniano o podjeździe lub chociaż szynach dla osób niepełnosprawnych i matek z dziećmi w wózkach! Czy te osoby nie mają prawa korzystać z nowych schodów?

Na utrudnienia, z jakimi na co dzień spotykają się osoby niepełnosprawne zwraca uwagę także pan **Bogusław**: – Jestem inwalidą od

5 lat i jeżdżę na wózku. Są w mieście 3 sklepy, które trudnią się sprzedażą rzeczy dla osób niepełnosprawnych. Niestety nie ma tam udogodnień dla jeżdżących na wózku. Problem stanowią też wysokie krawężniki w wielu miejscach w mieście. Tyle się teraz mówi w telewizji i w radiu o udogodnieniach dla osób niepełnosprawnych, w praktyce jednak wcale nie jest nam łatwo. Pochwalić muszę jednak gliwickich kierowców, którzy zachowują wysoką kulturą i gdy widzą, że chcą przejechać przez ulicę – zatrzymują się i przepuszczają – mówi pan Bogusław.

Czym oni sypią?

Wielu mieszkańców zwraca uwagę na problem sypania chodników i ulic nieodpowiednimi preparatami.

– Chodniki powinno posypywać się piaskiem a nie jak w większości jest to praktykowane – solą. Niszczą się buty, cierpią na tym zwierzęta – naprawdę warto już odejść od tych dziwnych praktyk. Ja przed swoją posesją posypuję chodnik piaskiem, nie rozumiem, dlaczego inni nie mogą podobnie – mówi zdenerwowany mieszkaniec Gliwic.

Natomiast pan **Andrzej** widzi w wielu drogach w mieście jeszcze gorsze praktyki, niż posypywanie chodników solą. – Nie wiem czym niektórzy mieszkańcy traktują chodniki ale jest to chyba jakiś muł węglowy czy coś podobnego. Wszystko jest czarne, tworzy się okropna breja. Najgorsze, że jak jeździ się po takiej drodze samochodem, jest on tak brudny, że często trudno go domyć.

Kłopotliwy dworzec?

– Jak można było przenieść dworzec PKS poza centrum miasta? – irytuje się pan **Andrzej**.

– Teraz, nie dość, że jest usytuowany daleko od innych środków lokomocji, to w opłakanym stanie. Godzinę czekałem na autobus, żeby z Gliwic pojechać do Wrocławia. Opóźnienia się zdarzają, trzeba to zrozumieć. Zrozumieć jednak nie da się tego, że podróżni muszą czekać pod gołym niebem, a za poczekalnię służy symboliczna wiata. Inne osoby, których autobusy się opóźniały czekały w samochodach – bo było tak zimno. Poza tym, na miejscu nie ma żadnej informacji, nie ma się kogo zapytać o opóźnienia czy zastępcze kursy. Nie ma nawet budki z ciepłymi napojami. W lecie to jeszcze pół biedy, ale zimą to naprawdę jest problem – mówi pan Andrzej.

Przypomnijmy, dworzec PKS został przeniesiony z ul. Toszeckiej na ul. Pionierów. Teren niedaleko centrum

miasta od firmy kupił Selgros i zbudował hipermarket.

Czy jeszcze kiedyś PKS wróci do centrum Gliwic? – Czekamy na propozycję miasta, na centrum przesiadkowe – usłyszeliśmy w PKS-ie.

Co na to miasto? – Plany Centrum Przesiadkowego są związane z wieloma innymi planami czy zamierzeniami, które nie są od nas zależne. Na przykład przebudowa terenu wokół dworca PKP czy inwestycja na terenie po byłej hucie. Ponieważ nic konkretnego na te tematy do tej pory nie wiemy, trudno dziś powiedzieć, kiedy może powstać Centrum Przesiadkowe. Kiedy powstanie, znajdzie się w jego obrębie miejsce dla wszystkich przewoźników. Czy wszyscy będą chcieli z tego skorzystać – to już nie od nas zależy, choć przecież leży to w ich interesie. Będziemy zachęcać, żeby tak zrobili – tłumaczy **Marek Jarzembowski**, rzecznik Prezydenta.

Trwają przygotowania do budowy parkingu w okolicy Stadionu Miejskiego przy ul. Okrzei w Gliwicach. Obecnie są one na etapie m.in. spraw związanych z... pobliskimi ogródkami działkowymi.

Ogródki na parking

Właśnie przez ogródki cała kontynuacja projektu „budowy stadionu wraz z infrastrukturą towarzyszącą” przesunęła się w czasie. Jeszcze do niedawna miasto było bowiem związane z ich właścicielami umowami dzierżawy. Gdy te się skończyły, niektórzy działkowicze musieli się pożegnać ze swoimi działkami. W tej sprawie zadzwoniła do nas zrozpaczona pani **Cecylia**: – 30 lat mieliśmy te ogródki, mamy tam małe altanezki, serce nam się kraje. To było całe nasze życie. Szkoda mi tych drzew, tak długo o inie dbaliśmy.

Wygląda jednak na to, że w tej sprawie nie ma już odwrotu: – „Miasto nie zabiera działkowcom ich terenu, tylko stara się odzyskać swój teren, na którym do tej pory funkcjonowały ogródki. Niby

niuan, ale istotny dla całej sprawy. Działkowcy korzystają z terenu na podstawie umów dzierżawy zawartych z miastem. Umowy te mają zapis, że dzierżawca nie ma prawa na dzierżawionym terenie wznosić żadnych obiektów budowlanych trwale związanych z gruntem. Miasto w tym miejscu ma dwie działki – geodezyjnie rzecz ujmując – i jedna z nich, ok. 6.500 m² przeznaczona została pod inwestycję. Na drugiej dalej będą ogrody. Teren ogrodów jest o wiele większy niż te dwie działki gminne i w pozostałej części jest prywatny.” – informuje **Marek Jarzembowski**, rzecznik Prezydenta.

Konkretnej daty rozpoczęcia inwestycji nie można jeszcze określić, realizacja projektu potrwa kilka miesięcy.

Kącik adopcyjny

Roczna suczka **Nela**, błąkająca się w łabędach w zimne dni, garnęła się do ludzi ale nikt nie chciał się nią zaopiekować, obecnie przebywa w schronisku.



Jest bardzo piękną, sympatyczną, wesołą i żywiołową psinką. W poniedziałek czeka ją zabieg sterylizacji. Szuka dobrego domu. Tel. do schroniska: **501 762 009**.



Akitek ma 3 lata. To wykastrowany samiec, średniego wzrostu piesek, bardzo łagodny i delikatny.

Może być adoptowany przez rodzinę, w której są dzieci. W schronisku mieszka od kilku miesięcy. Rozbrajać go umie prosząc stojąc na tylnych łapkach. Tel. do schroniska: **501 762 009**.

REKLAMA

Święta przy Kominku!

EKO INSTAL

NOWOCZESNE URZĄDZENIA GRZEWcze KLIMATYZACJA

41-800 ZABRZE, UL. ROOSEVELTA 44
TEL. 032 376 09 50, FAX 032 376 09 51
info@eko-instal.pl www.eko-instal.pl

REKLAMA

NISSAN QASHQAI. ABSOLUTNY CROSSOVER. GDY CHCESZ WIĘCEJ, DOSTAJESZ WIĘCEJ.

Nissan. Ekscytujące innowacje.

NISSAN QASHQAI
dostępny z silnikiem 1,6 dCi 130 KM
Zużycie paliwa 4,5 l
Rabat **10 000 zł***

NISSAN QASHQAI+2
Aż do 7 foteli
1520 l pojemności bagażnika
Rabat **12 000 zł***

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ U TWOJEGO DEALERA
MAD MOBIL Gliwice, ul. Daszyńskiego 277, tel.: 32 33 69 000
Rybnik, ul. Wodzisławska 243, tel.: 32 421 25 25

www.madmobil.pl

*Rabat oraz jego wysokość uzależnione są od wersji pojazdu. **Zgodnie z liczbą zarejestrowanych pojazdów typu Crossover w okresie 01/04/2007-30/09/2012 według danych CEPiK. Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta jest ważna od dnia 01/11/2012 do dnia 20/12/2012. Qashqai: zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 4,5-8,1 l/100 km, emisja CO₂: 119-187 g/km; Qashqai+2: 4,7-8,3 l/100 km, 123-193 g/km. Rozszerzona Gwarancja oznacza ubezpieczenie pojazdu, które można dodatkowo zakupić, dające łącznie z okresem standardowej gwarancji maksymalnie 5-letnią ochronę pojazdu.